

Sygn. akt VI ACa 951/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Teresa Mróz

Sędziowie: SA Aldona Wapińska (spr.)

SO (del) Aleksandra Kempeczyńska

Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Łopacińska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko Syndykowi Masy upadłości Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w upadłości likwidacyjnej w W. (poprzednio Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w upadłości)

z udziałem interwenientów ubocznych po stronie pozwanej M. S. (1) i zarządcy przymusowego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 marca 2014 r.

sygn. akt XXV C 1086/12

I. uchyła zaskarżony wyrok w pkt 1 w zakresie oddalenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. z dnia 8 listopada 2007 roku i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;

II. oddala apelację w pozostałej części.

VI ACa 951/14 UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 sierpnia 2012 roku powód M. D. wniósł o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) - w upadłości w W. z dnia 8 listopada 2007 r., dotyczącej ostatecznego rozliczenia Inwestycji (...) w W..

Pismem z dnia 11 października 2013 roku powód dokonał zmiany powództwa w ten sposób, iż wniósł o ustalenie, która z uchwał Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) jest uchwałą stanowiącą podstawę do rozliczenia kosztów budowy budynku (...) i/lub o stwierdzenie nieważności uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 18 listopada 2007 r. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu swojego żądania powód podnosił, iż w dniu 2 listopada 2006 r. rada nadzorcza podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia rozliczenia kosztów budynku (...). Zdaniem powoda brak było jakichkolwiek podstaw prawnych i faktycznych do podejmowania przez Radę Nadzorczą kolejnej uchwały z dnia 8 listopada 2007 roku - uchylającej pierwotną uchwałę z dnia 2.11.2006 r. w zakresie rozliczania kosztów budowy. Powód wskazał, iż kwestionowana uchwała została podjęta rok po rozliczeniu przez Radę Nadzorczą kosztów budowy tego zadania inwestycyjnego i prawie 2 lata po oddaniu budynku do użytkowania. Powód stoi na stanowisku, iż uchwała RN z dnia 2 listopada 2006 roku lub uchwała wcześniejsza stanowiły podstawę prawną do rozliczenia kosztów budowy zadania i ustalenia wysokości wkładów mieszkaniowych i budowlanych. Powód zarzucił także nieważność uchwały z dnia 8 listopada 2007 roku na podstawie art. 58 § 2 k.c. z uwagi na nadużycie kontraktowe polegające na przyzwoitym zachowaniu się wobec członków Spółdzielni.

Pozwany Syndyk Masy Upadłości Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. oraz interwenienci uboczni po stronie pozwanej: M. S. (1) oraz Zarządca Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. wniosli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda M. D. na rzecz pozwanego Syndyka Masy upadłości Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego a ponadto zasądził od powoda na rzecz interwenientów ubocznych M. S. (1) i zarządcy Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę po 237 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 8 listopada 2007 roku Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia ostatecznego rozliczenia kosztów budowy budynku (...) przy ul. (...) w W.. Uchwała zawiera w swej treści zatwierdzenie rozliczenia kosztów budowy przedmiotowej inwestycji, na łączną kwotę 25.275.682,08 zł. Jednocześnie wskazano, iż traci ważność uchwała Rady Nadzorczej z dnia 2 listopada 2006 roku w sprawie zatwierdzenia rozliczenia kosztów budynku (...).

Uchwałą z dnia 3 grudnia 2007 roku Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej (...), Spółdzielnia podzieliła się i z części jej majątku powstała Spółdzielnia Mieszkaniowa (...), na którą z chwilą zarejestrowania miała przejść własność budynku położonego przy ul. (...). Postanowiono jednocześnie, że do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) przechodzą wszyscy członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej, których interes związany jest z budynkiem przy ul. (...) w W..

W dniu 13 czerwca 2008 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zarejestrował Spółdzielnię Mieszkaniową (...) z siedzibą w W..

Postanowieniem z dnia 20 maja 2009 roku o sygn. akt X GU 9/09 została ogłoszona (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) B., a na syndyka masy upadłości został wyznaczony T. K..

Dnia 27 października 2009 roku powód, działając w imieniu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) dokonał zgłoszenia wierzytelności m. in. w kwocie 3.073.910,04 zł jako różnicy rozliczenia nieruchomości objętej Uchwałą. Powyższa wierzytelność nie została uznana przez Syndyka jak również, na skutek zażalenia powoda, oddalona przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy postanowieniem z dnia 22.03.2011 r. w sprawie o sygn. akt X GUp37/09.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, wskazanej szczegółowo w uzasadnieniu, która to dokumentacja nie była kwestionowana przez strony, zatem Sąd także nie znalazł podstaw by odmówić im waloru wiarygodności. Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek powoda o zobowiązanie Syndyka Masy Upadłości do złożenia rejestru uchwał Rady Nadzorczej Spółdzielni za okres 2006 – 2007, złożenia uchwały z dnia 02.11.2006 r. złożenia wyciągu z rejestru członków Spółdzielni na dzień podjęcia uchwały 08.11.2007 r. oraz złożenia pełnego rozliczenia inwestycji z (...) w związku z umową kredytową, albowiem w ocenie Sądu wnioskowane dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia ostatecznie sprecyzowanego powództwa.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo było niezasadne.

Sąd pierwszej instancji przypomniał, iż powód dokonał zmiany powództwa w ten sposób, iż w miejsce roszczenia pierwotnego o uchylenie uchwały RN SM (...) z dnia 8 listopada 2007 roku, wystąpił o ustalenie, która z uchwał Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) jest uchwałą stanowiącą podstawę do rozliczenia kosztów budowy budynku (...) osiedla (...) – czy jest nią uchwała z dnia 2 listopada 2006 roku czy uchwała z dnia 8 listopada 2007 roku oraz żądał stwierdzenia nieważności uchwały RN SM (...) z dnia 8 listopada 2007 r. Jako podstawę prawną roszczenia stwierdzenia nieważności tej uchwały powód wskazał art. 58 § 2 k.c. tj. zasady współżycia społecznego w postaci reguł uczciwości i rzetelności kupieckiej. Jako interes prawny wskazano na usunięcie stanu niepewności do prawa lub stosunku prawnego.

Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawą prawną w zakresie roszczenia powoda o ustalenie jest art. 189 k.p.c., zgodnie z którym może powód żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny rozumiany jest natomiast jako obiektywna w świetle obowiązujących przepisów prawnych – to jest wywołana rzeczywistym narażeniem lub zagrożeniem określonej sfery prawnej – potrzeba uzyskania określonej treści wyroku **lub istniejąca po stronie podmiotu prawa chęć uzyskania określonej korzyści w sferze jego otworzeniu stanu pewności prawnej co do aktualnej sytuacji prawnej tego podmiotu, wzmacniającego - zgodnie z obowiązującym prawem - możliwość żądania ochrony**. Obowiązek wykazania tej przesłanki spoczywa natomiast zgodnie z przepisem art. 6 k.c. na powodzie,

Powód utrzymywał, iż w niniejszej sprawie powstał stan niepewności co do jego sytuacji prawnej. Nie podał natomiast w żądaniu o ustalenie nieważności uchwały z dnia 8 listopada 2007 roku oraz żądaniu ustalenia, która ze wskazanych uchwał jest dla niego wiążąca, że stan niepewności co do jego sytuacji prawnej rzeczywiście istnieje oraz, że jest stanem obiektywnym.

W ocenie Sądu pierwszej instancji ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c. Jedną z przesłanek badanych przy rozważeniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuacji prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. Interes prawny zaś jest kategoria obiektywna związana z rzeczywistością, a nie hipotetycznie istniejąca potrzebą uzyskania orzeczenia odpowiedniej treści, ta zaś powstaje gdy doszło do rzeczywistego naruszenia bądź zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Interes prawny nie może być utożsamiany z interesem faktycznym, a taki wynikał nie tylko ze zmienionego powództwa ale również z wcześniejszego roszczenia powoda. Powód bowiem kwestionował zasadność uchwały z dnia 8 listopada 2007 roku, gdyż nie godził się na określenie ustalonej wysokości jego wkładu. W pierwotnym roszczeniu powód wskazał, iż żąda uchylenia uchwały z powodu jej nieprawidłowości w zakresie rozliczenia inwestycji, tj. zawyżenia kosztów zadania. Brak wykazania interesu prawnego przez powoda w żądaniu ustalenia nieistnienia uchwały czy żądaniu ustalenia która z uchwał jest dla powoda wiążąca, a także kwestionowanie w zasadzie jedynie wysokości ustalonych kosztów w ocenie Sądu powodowało oddalenie powództwa. Powód nie akceptując zasad rozliczania kosztów budowy ma bowiem możliwość ochrony prawnej w procesie o ustalenie wysokości wkładu albo w postępowaniu o zwrot należności uiszczonych przez powoda w procesie wytoczonym pozwanej, w którym zakwestionuje zasadność lub skuteczność podwyższenia kosztów.

Powód wskazywał na nieważność uchwały RN z dnia 8.11.2007 r. z powodu zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 kc) tj. zachowania reguł uczciwości i rzetelności kupieckiej.

W ocenie Sądu Okręgowego organy spółdzielni w stosunku do podejmowanych uchwał mają możliwość ich późniejszej samokontroli. Uchwała z dnia 8 listopada 2007 roku stanowiła ostateczne rozliczenie kosztów budowy na skutek uchylenia uchwały Rady Nadzorczej podjętej dnia 2 listopada 2006r. w trybie wewnętrznej kontroli dokonanej przez organy spółdzielni.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż po ostatecznym rozliczeniu kosztów budowy spółdzielni nie może dokonać ponownego, skutecznego wobec członka, ostatecznego ich rozliczenia, a członek spółdzielni nie może domagać się takiego rozliczenia. Jednakże ostateczne rozliczenie kosztów budowy, tak jak każda czynność prawna, może być nieważne. Uchylenie uchwały może nastąpić poprzez zaskarżenie jej do sądu lub poprzez podjęcie nowej uchwały uchylającej poprzednią uchwałę. Dopiero po podjęciu uchwały uchylającej wcześniejszą uchwałę, zachodzi podstawa do podjęcia przez organ spółdzielni nowej uchwały, w tym przedmiocie, którego dotyczyła uchwała uchylona.

Analizując stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że uchwała z dnia 8 listopada 2007r. uchylła uchwałę z dnia 2 listopada 2006r. i tym samym stała się obowiązująca.

W ocenie Sądu pierwszej instancji możliwość samokontroli czynności prawnych spółdzielni potwierdza liczne orzecznictwo. I tak, w uchwale z dnia 20 grudnia 2001 r., III CZP 73/01 (OSNC 2002, nr 10, poz. 1 19) Sąd Najwyższy przyjął, że spółdzielnia mieszkaniowa może na podstawie art. 226 § 1 pr. spółdz. żądać uzupełnienia wkładu budowlanego po ostatecznym rozliczeniu kosztów budowy w razie nieważności swego oświadczenia w przedmiocie ostatecznego rozliczenia kosztów budowy. Wyjaśnił, że nadanie przez ustawę rozliczeniu kwalifikacji "ostatecznego" prowadzi do wniosku, iż jest to rozliczenie definitywne, po którym nie ma i nie może być żadnego innego rozliczenia. Zasadą więc powinno być, że po ostatecznym rozliczeniu kosztów budowy spółdzielnia nie może dokonać ponownego, skutecznego wobec członka, ostatecznego ich rozliczenia, a członek spółdzielni nie może domagać się takiego rozliczenia. Jednakże ostateczne rozliczenie kosztów budowy, tak jak każda czynność prawna, może być nieważne. Mają do niego zastosowanie wszystkie przepisy i zasady dotyczące nieważności czynności prawnych, w szczególności spowodowanej wadami oświadczenia woli.

Sąd pierwszej instancji zauważył ponadto, iż ostateczne ustalenie wysokości wkładu budowlanego następuje dopiero po zakończeniu całej inwestycji wraz z zapleczem koniecznym do prawidłowego funkcjonowania wzniesionego budynku. W takim przypadku członkowie, którzy otrzymali przydział lokalu w pierwszej kolejności, jeszcze przed ukończeniem całości budowy, obowiązani są do uzupełnienia wkładu budowlanego stosownie do ogólnych kosztów budowy. Członkowie spółdzielni, którzy uzyskują własnościowe prawo do lokalu, pokrywają całość kosztów budowy. Za podstawę rozliczeń kosztów budowy domów w spółdzielniach mieszkaniowych przyjmuje się rzeczywiście poniesione przez spółdzielnie koszty budowy. Podstawą ustalenia wkładu powinny być wszelkie koszty związane z przedsięwzięciem, w ramach którego członek ma uzyskać mieszkanie. Ustalenie wartości wkładu jest możliwe dopiero po zakończeniu budowy, a określona w porozumieniu wstępnym wartość wkładu budowlanego nie wiąże, jeżeli jego ostateczna wartość ulegnie podwyższeniu.

Skoro wkładem budowlanym dla lokalu jest kwota wynikająca z ostatecznego wyliczenia kosztów budowy przypadających na ten lokal, w ocenie Sądu pierwszej instancji uznać można, iż rzeczywiste koszty ujawniły się dopiero po rozliczeniu przyjętym na podstawie umowy z (...) w 2007 roku. Zdaniem tego Sądu nie bez znaczenia pozostaje także fakt, iż powód - będąc prezesem zarządu Spółdzielni (...) - w dniu 27 października 2009 r. dokonał zgłoszenia wierzytelności m. in. w kwocie 3.073.910,04 zł jako różnicy rozliczenia nieruchomości objętej przedmiotową uchwałą a tym samym zatwierdził zasadność uchwały rozliczeniowej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił powództwo, o kosztach postępowania orzekając na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżył apelacją powód M. D., zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik postępowania tj.:

a) art. 189 k.p.c. przez błędną wykładnię i niezasadne przyjęcie, że powód nie miał interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego postępowania,

b) art. 227 w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co uniemożliwiło stronie powodowej rzetelną i całościową obronę swojego stanowiska procesowego.

2. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art.58 § 2 k.c. przez przyjęcie, że Rada Nadzorcza mogła dokonać skutecznego uchylecia własnej uchwały o rozliczeniu kosztów budowy w ramach samokontroli oraz przez przyjęcie, że poprzednia uchwała mogła być nieważna.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę wyroku zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Ponadto apelujący wnosił o przeprowadzenie na podstawie art 380 k.p.c. rozpoznania postanowienia Sądu pierwszej instancji w zakresie oddalenia wniosków dowodowych, mimo zgłoszenia zarzutu z art. 162 k.p.c.

Pozwany Syndyk masy upadłości Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w upadłości likwidacyjnej w W. wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Interwenient uboczny M. S. (2) przyłączył się do stanowiska pozwanego.

Interwenient uboczny Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie częściowo. Pomimo prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, nie jest w całości trafna dokonana przez ten Sąd ocena prawna powyższych ustaleń.

W pierwszym rzędzie zauważyć należy, iż podstawę prawną obu roszczeń – tak roszczenia głównego o ustalenie, która z uchwał Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) (z dnia 2 listopada 2006 r. czy też z 8 listopada 2007 r.) jest podstawą do rozliczenia kosztów budowy budynku (...) osiedla (...), jak i roszczenia ewentualnego o stwierdzenie nieważności uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 8 listopada 2007 r. – stanowił przepis art. 189 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Pomimo zamieszczenia art. 189 w ustawie procesowej, przepis ten określa materialnoprawne przesłanki zasadności powództwa, w którym powód domaga się sądowego ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Powództwo będzie oddalone przede wszystkim, jeżeli powód nie ma interesu prawnego do jego wytoczenia, ale także jeżeli interes taki istnieje, ale twierdzenie powoda o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego okaże się bezzasadne.

Odnosząc się do podstawowej przesłanki wynikającej z powyższego przepisu, w ocenie Sądu Apelacyjnego należy oprzeć się na poglądach wyrażonych zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wyczerpujący przegląd tych poglądów przedstawił T. Żyźnowski w komentarzu do art. 189 k.p.c. zawartym w: [Dolecki Henryk (red.), Wiśniewski Tadeusz (red.), Gromska-Szuster Irena, Jakubecki Andrzej, Klimkowicz Jan, Knoppek Krzysztof, Misiurek Grzegorz, Pogonowski Piotr, Zembrzusi Tadeusz, Żyźnowski Tadeusz: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366., LEX, 2013 Nr 147152] :

„ Pojęcie interesu prawnego obszernie omówione w literaturze przedmiotu i na ogół zgodnie rozumiane jest jako potrzeba prawna (zob. E. Warzocha, Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa, 1982, s. 48). Potrzeba ta wynika z sytuacji prawnej, w jakiej się powód znajduje. (...) W wyroku z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101, Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli powództwo o ustalenie

istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, że powództwo przewidziane w art. 189 k.p.c. ma znaczenie uniwersalne, a interes prawny w rozumieniu tego przepisu stanowi szeroką formułę, obejmującą wiele sytuacji prawnych, w których uwikłany może być podmiot występujący z powództwem o ustalenie istnienia (nieistnienia) prawa lub stosunku prawnego. Według T. Rowińskiego (Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym, Warszawa 1971, s. 26), przez interes prawny w procesie cywilnym należy rozumieć obiektywną w świetle obowiązujących przepisów prawnych, to jest wywołaną rzeczywistym narażeniem lub zagrożeniem określonej sfery prawnej, potrzebę uzyskania określonej treści wyroku. Przez interes prawny w rozumieniu tego przepisu rozumieć należy istniejącą po stronie podmiotu prawa chęć uzyskania określonej korzyści w sferze jego sytuacji prawnej (E. Budna w głosie do uchwały SN z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 176/94, OSP 1996, z. 1, poz. 27). Korzyść zaś, w jakiej osiągnięciu jest zainteresowana osoba występująca z roszczeniem z art. 189 k.p.c., polega na otworzeniu stanu pewności prawnej co do aktualnej sytuacji prawnej tego podmiotu, wzmacniającego - zgodnie z obowiązującym prawem - możliwość żądania ochrony tej sytuacji głównie poprzez stworzenie prejudycjalnej przesłanki skuteczności tej ochrony.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że ukształtowany jest pogląd stwierdzający, iż interes prawny istnieje tylko wtedy, gdy powód potrzebie ochrony prawnej swej sfery prawnej uczynić może zadość przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Konsekwencją tego poglądu jest również dalszy utrwalony pogląd, że interes ten nie istnieje wówczas, gdy już jest możliwe wytoczenie powództwa o świadczenie, chyba że ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne (wyrok SN z dnia 30 października 1990 r., I CR 649/90, Lex nr 158145). Kontynuacją tego kierunku orzecznictwa jest wypowiedź Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 2 czerwca 2006 r., I PK 250/05, M.P.Pr. 2006, nr 9, s. 491, stwierdzająca, że poglądowi, iż możliwość dochodzenia przez powoda świadczeń z określonego stosunku prawnego wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu tego stosunku, należy przypisać znaczenie zasady, od której istnieją wyjątki. Decydujące w tym zakresie powinny być właściwości stosunku prawnego. Interes prawny może polegać na usunięciu niepewności co do prawa majątkowego, które jeszcze się nie zaktualizowało, a także prawa o charakterze niemajątkowym określającym osobiste przymioty (kwalifikacje zawodowe) powódki. W wyroku z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 919/99, Lex nr 54376, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, iż oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie, wynikające z błędnego przekonania co do przysługiwania powodowi określonych uprawnień, ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw. W przypadku gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym powodowi służy roszczenie o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie, znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego (zob. m.in. także wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 125/03, OSP 2005, z. 2, poz. 23, uzasadnienie uchwały SN z dnia 17 grudnia 1993 r., III CZP 171/93, OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 149 i uzasadnienie uchwały SN z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 179/94, OSNCP 1995, nr 5, poz. 76).

Natomiast utrwalone jest zapatrywanie o dopuszczalności ustalenia faktu mającego charakter prawotwórczy (zob. np. orzeczenia SN: z dnia 3 września 1945 r., C I 241/45, OSN 1946, nr 1 poz. 3, z dnia 11 września 1953 r., I C 581/53, OSN 1954, nr 3, poz. 65 i wyrok SN z dnia 13 marca 1984 r., I PRN 23/84, OSPiKA 1955, z. 6, poz. 120, z głosem J. Mokrego). Trwale ukształtowane i mające cechy orzecznictwa jednolitego jest stanowisko stwierdzające, że powództwo o ustalenie nie może zmierzać do ustalenia faktów niemających prawotwórczego charakteru ani też ustalenia okoliczności faktycznych sprawy.”

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż trafne było oddalenie powództwa w zakresie roszczenia o ustalenie,

która z uchwał Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) (z dnia 2 listopada 2006 r. czy też z 8 listopada 2007 r.) jest podstawą do rozliczenia kosztów budowy budynku (...) osiedla (...). Nie ma bowiem w tym zakresie niepewności

prawnej, która uzasadniałaby istnienie interesu prawnego w takim ustaleniu. Zasadą jest bowiem, iż uchwały organów Spółdzielni wiążą jej członków, dopóki nie zostaną usunięte z obrotu prawnego – bądź poprzez ich uchylenie (przez ten sam organ lub organ nadrzędny, bądź Sąd w przypadku ich zaskarżenia przez podmioty do tego uprawnione), bądź przez zmianę przez ten sam organ lub organ nadrzędny. Zasada ta wynika wprost z art. 42 prawa spółdzielczego w stosunku do uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni, zaś w stosunku do uchwał innych organów – pośrednio z art. 32 prawa spółdzielczego. Spółdzielnia jest bowiem organizacją prowadzącą wspólną działalność w interesie swych członków (art. 1 pr.spółdz.) i gdy rada nadzorcza podjęła uchwałę w ramach jej uprawnień (zob. art. 78 § 2 pr.spółdz.), członek nie może skutecznie sprzeciwić się uchwale urzeczywistniającej wspólny interes członków spółdzielni. Mając więc na uwadze treść uchwały Rady Nadzorczej z dnia 8 listopada 2007 r., mocą której organ ten stwierdził utratę ważności wcześniejszej uchwały z dnia 2 listopada 2006 r. podjętej przez ten organ w tym samym przedmiocie, tj. co do ostatecznego rozliczenia kosztów budowy budynku (...), należy bezsprzecznie uznać, iż na dzień wniesienia pozwu, jak i na datę orzekania przez sądy obu instancji moc wiążącą ma uchwała późniejsza. Z tej przyczyny tak sformułowane przez powoda roszczenie podlegało oddaleniu wprost.

Natomiast – w ocenie Sądu drugiej instancji - niezasadnie Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały z dnia 8 listopada wyłącznie z uwagi brak interesu prawnego w takim stwierdzeniu.

Przede wszystkim zauważyć należy, iż z przepisu art. 32 § 1- 3 prawa spółdzielczego wynika uprawnienie członków spółdzielni do dochodzenia ich praw na drodze sądowej – w związku z wydanymi przez organy spółdzielni uchwałami. Przepis ten bowiem stanowi: „Art. 32. § 1. Statut może stanowić, że w określonych w nim sprawach między członkiem a spółdzielnią, członkowi przysługuje prawo odwołania się od uchwały organu spółdzielni do innego wskazanego w statucie organu spółdzielni w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym. W tym wypadku statut powinien określać zasady i tryb postępowania wewnątrzspółdzielczego, a w szczególności terminy wniesienia i rozpatrzenia odwołania. § 2. W wypadku wniesienia przez członka odwołania w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym bieg przedawnienia i terminów zawitych ulega zawieszeniu do dnia zakończenia tego postępowania, jednakże przez okres nie dłuższy niż rok od dnia, w którym organ odwoławczy powinien rozpatrzyć odwołanie. § 3. Postanowienia statutu o postępowaniu wewnątrzspółdzielczym nie mogą ograniczać dochodzenia przez członków ich praw na drodze sądowej. W wypadku zaskarżenia przez członka uchwały w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym i sądowym, postępowanie wewnątrzspółdzielcze ulega umorzeniu.”

Przepis powyższy nie określa jednak jakiego rodzaju roszczenia przysługują członkom spółdzielni w takim przypadku. W wyroku z dnia 18.03.2010 r. (V CSK 260/09, LEX nr 589842) Sąd Najwyższy przesądził, iż: „ **2. Członek spółdzielni może również żądać ustalenia nieważności (art. 58 k.c. i art. 189 k.p.c.) albo nieistnienia (art. 189 k.p.c.) uchwały zarządu albo rady nadzorczej spółdzielni.**”

W uzasadnieniu uchwały z dnia 2 lutego 2007 r. (III CZP 141/06, OSNC 2007/12/180, Prok.i Pr.-wkł. 2008/1/50, Biul.SN 2007/2/7) Sąd Najwyższy dodatkowo wyjaśnił, iż : „Uchwały rady nadzorczej spółdzielni mogą mieć różny przedmiot i różny charakter. Ich wadliwość może być spowodowana błędami w postępowaniu, które doprowadziło do podjęcia uchwały lub może wynikać z treści uchwały. **Sankcja bezwzględnej nieważności uchwały rady nadzorczej może dotyczyć - tak jak uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1990 r., III CZP 7/90, OSNCP 1990, nr 10-11, poz. 135, wyrok z dnia 26 marca 2002 r., III CKN 989/00, nie publ.) - tylko takiej uchwały, która stanowi czynność prawną. Jeżeli uchwała - tak jak w sprawie, w której powstało rozstrzygane zagadnienie prawne - nakłada na członka określony obowiązek, członek może zarzucać brak faktycznej i prawnej podstawy do nałożenia tego obowiązku, a także jego rozmiar.**”

Niewątpliwym jest, iż treść uchwały z dnia 8 listopada 2007 przesądza o tym, iż było to oświadczenie woli organu spółdzielni w sprawie zatwierdzenia rozliczenia kosztów budowy, stanowiące podstawę do nałożenia na członków Spółdzielni obowiązku dopłat do wkładów mieszkaniowych lub budowlanych w związku z posiadanymi przez nich spółdzielczymi lokatorskimi lub własnościowymi prawami do lokali. Członkom Spółdzielni przysługiwało zatem uprawnienie do kwestionowania tak faktycznej, jak i prawnej podstawy do nałożenia takiego obowiązku, wynikającego

z załącznika nr 2. W tym wyrażał się ich interes prawny w zaskarżeniu tej uchwały, nie będący wyłącznie interesem faktycznym, zwłaszcza w sytuacji, gdy ostateczne rozliczenie kosztów tej inwestycji nastąpiło uchwałą podjętą rok wcześniej. Błędne było zatem stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż strona powodowa nie wykazała interesu prawnego, gdyż jeżeli powód nie akceptował rozliczenia kosztów budowy miał możliwość ochrony prawnej w procesie o ustalenie wysokości wkładu albo w procesie o zwrot należności uiszczonych, w którym zakwestionowałby zasadność lub wysokość kosztów budowy. W szczególności w sytuacji podziału spółdzielni dokonanego uchwałą z dnia 3 grudnia 2007 r. i przejścia przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w W. budynku, w którym przysługuje powodowi prawo do lokalu wraz z członkami spółdzielni, których prawa związane są z lokalami w tym budynku, realizacja takich roszczeń – bez wzruszenia treści uchwały z dnia 8 listopada 2007 r. – nie jest możliwa.

W uchwale – na treść której powołuje się również Sąd Okręgowy – z dnia 20 grudnia 2001 r., III CZP 73/01 (OSNC 2002, Nr 10, poz. 119) Sąd Najwyższy przyjął, że spółdzielnia mieszkaniowa może na podstawie art. 226 § 1 pr. spółdz. żądać uzupełnienia wkładu budowlanego po ostatecznym rozliczeniu kosztów budowy w razie nieważności swego wcześniejszego oświadczenia w przedmiocie ostatecznego rozliczenia kosztów budowy. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nadanie przez ustawę rozliczeniu kwalifikacji "ostatecznego" prowadzi do wniosku, iż **jest to rozliczenie definitywne, po którym nie ma i nie może być żadnego innego rozliczenia. Zasadą więc powinno być, że po ostatecznym rozliczeniu kosztów budowy spółdzielnia nie może dokonać ponownego, skutecznego wobec członka, ostatecznego ich rozliczenia, a członek spółdzielni nie może domagać się takiego rozliczenia.** Jednakże ostateczne rozliczenie kosztów budowy, tak jak każda czynność prawna, może być nieważne. Mają do niego zastosowanie wszystkie przepisy i zasady dotyczące nieważności czynności prawnych, w szczególności spowodowanej wadami oświadczenia woli.

Stanowisko zajęte w powyższej uchwale zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 listopada 2004 r., III CK 585/03 (nie publ.; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2005 r., V CK 55/05, nie publ.), w którym ponadto Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż nie można podzielić poglądu, że czynność ostatecznego rozliczenia wkładu, który – jak się później okazało – nie odpowiadał wysokości kosztów budowy danego lokalu, jako sprzeczna z art. 226 § 1 pr. spółdz., dotknięta jest nieważnością z przyczyny określonej w art. 58 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Najwyższego takie rozumowanie prowadziłoby w istocie do nieograniczonej możliwości dokonywania przez spółdzielnię "weryfikacji" ostatecznego rozliczenia i do tego, że rozliczenie takie mogłoby być w każdym czasie podważane i korygowane przez spółdzielnię.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe stanowisko Sądu Najwyższego jest aktualne także w obecnym stanie prawnym, gdyż dokonanie „ostatecznego” rozliczenia kosztów budowy przewiduje zarówno art. 17⁷, jak i art. 52 pkt 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Skoro więc zasadą powinno być, że po ostatecznym rozliczeniu kosztów budowy spółdzielnia nie może dokonać ponownego, skutecznego wobec członka, ostatecznego ich rozliczenia, to dla uzasadnienia potrzeby podjęcia ponownej uchwały w sprawie ostatecznego rozliczenia kosztów budowy, niezbędnym było wykazanie, iż uchwała w sprawie rozliczenia kosztów budowy zadania inwestycyjnego została podjęta przez Radę Nadzorczą w dniu 2 listopada 2006 r. była nieważna. Tylko bowiem w takim przypadku – w świetle poglądu przedstawionego w cytowanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego – możliwe było podjęcie nowej uchwały o ostatecznym rozliczeniu kosztów budowy. Tymczasem w sprawie niniejszej ani strona pozwana, ani tym bardziej Sąd pierwszej instancji nie wskazali z jakich przyczyn uchwała z dnia 2 listopada 2006 r. miała by być nieważna. Z pewnością nie jest taką przyczyną ewentualne ujawnienie się jeszcze innych kosztów budowy, nie uwzględnionych we wcześniejszym rozliczeniu. Błędnie też Sąd pierwszej instancji przyjął, iż uchwała z dnia 8 listopada 2007 r. została podjęta po uprzednim uchyleniu wcześniejszej uchwały w tym samym przedmiocie z dnia 2 listopada 2006 r. W myśl bowiem art. 5 pkt 2 zaskarżonej uchwały (k. 6 dołączonych akt XXV C 140/08) – wobec podjęcia zaskarżonej uchwały – Rada Nadzorcza jedynie stwierdziła, iż traci ważność uchwała Rady Nadzorczej z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie zatwierdzenia rozliczenia kosztów budynku (...) osiedla (...). Z treści tego postanowienia uchwały wynikałoby zatem, iż do chwili podjęcia zaskarżonej uchwały wcześniejsza uchwała była ważna.

Niewyjaśnienie kwestii przyczyn podjęcia nowej uchwały w powiązaniu z oddaleniem wniosków dowodowych powoda, w szczególności o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia treści uchwały z dnia 2 listopada 2006 r., prowadzi do wniosku, iż w tym zakresie Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił istoty sprawy.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy zobowiąże stronę pozwaną do złożenia treści powyższej uchwały z dnia 2 listopada 2006 r. i oceni – ustosunkowując się do twierdzeń stron – czy były podstawy do podjęcia przez Radę Nadzorczą Spółdzielni Mieszkaniowej (...) ponownej uchwały w sprawie zatwierdzenia rozliczenia kosztów budynku (...) osiedla (...), biorąc pod uwagę, iż samokontrola organu Spółdzielni w tym przedmiocie została ograniczona przepisami prawa i może nastąpić wyjątkowo – jedynie po stwierdzeniu nieważności wcześniejszego oświadczenia woli organu Spółdzielni. Jeżeli więc uchwała z 2 listopada 2006 roku została podjęta w sposób niewadliwy i prawidłowo ustalała ostateczne koszty zadania inwestycyjnego, to nieważna będzie każda kolejna uchwała podjęta w tej sprawie.

Zauważyć ponadto należy, iż kwestionowana uchwała wydana została po upływie 21 miesięcy od oddania budynku do użytkowania i rok po wcześniejszym rozliczeniu kosztów budowy. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych w obecnym brzmieniu ustala 6 miesięczny termin na ostateczne rozliczenie kosztów zadania inwestycyjnego (art. 10 ust. 3 u.s.m.). Do rozważenia zatem pozostaje zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego, w szczególności reguł uczciwości i rzetelności kupieckiej po stronie spółdzielni prowadzącej w tym zakresie działalność gospodarczą.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 oraz art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku, o kosztach rozstrzygając w myśl art. 108 § 2 k.p.c.